

MOSZE OPATOWSKI

ur. 1926; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, środowisko żydowskie, Żydzi, organizacje żydowskie, dzieciństwo, życie codzienne |

Środowisko żydowskie w przedwojennym Lublinie

[Była] Bronia Friedman, jej ojciec Rachman się nazywał, on był kolegą mego ojca. Pamiętam go, bo on także przychodził grać w karty z ojcem. Pamiętam Kawę, jednego z trzech braci, on się Aron nazywał, z nimi miał [ojciec] kontakty długi czas. I pamiętam nawet, jak on był u mnie na bar micwie, to znaczy, jak miałem trzynaście lat. Ale [więcej] nie pamiętam nazwisk, nie pamiętam nawet, jak oni wyglądali, bo dużo ludzi przychodziło. Ja się nie interesowałem tymi rzeczami w ogóle, byłem dzieckiem. Aż do wojny byłem dzieckiem, małym dzieckiem. A w czasie wojny stałem się dorosły.

Chodziłem do organizacji syjonistycznej w Lublinie, jak miałem, ja myślę, jedenaście lat. Ta organizacja była na Starym Mieście, jak się przechodzi Bramę Krakowską, pierwsza uliczka na prawo. Tam było kilka organizacji żydowskich. Był Haszomer Hacair, był Bejtár i była Gordonia – te trzy. Ja byłem prawie we wszystkich, gdzie koledzy moi szli do organizacji, to ja szedłem razem z nimi, ale specjalnie nie byłem członkiem, nie zdążyłem. Ja myślę, że [żeby] być członkiem w jakiejś organizacji, trzeba być starszym aniżeli trzynaście [lat], bo [w tym wieku] to się więcej [człowiek] bawi.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2007-11-27, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Justyna Molik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |